



Sygn. akt II UK 30/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSA Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o wcześniejszą emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 września 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 4 sierpnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z 16 lutego 2010 r. uwzględnił odwołanie ubezpieczonego J. K. i zmienił decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 15 września 2009 r. i przyznał mu prawo do emerytury

od 8 lipca 2009 r., uznając za udowodniony okres pracy w szczególnych warunkach od 1 lipca 1971 r. do 28 stycznia 1975 r. i od 1 maja 1975 r. do 31 stycznia 1990 r. w Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w G.. Pozwany odmówił emerytury z braku świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w wskazanych okresach wykonywał pracę blacharza-dekarza. Wraz z ojcem prowadził zakład blacharsko-dekarski. Ze Spółdzielnią łączyła go spółdzielcza umowa o pracę. Był jednocześnie członkiem i pracownikiem Spółdzielni. Miesięcznie odprowadzał zryczałtowaną kwotę określoną umową z której odprowadzana była składka na ubezpieczenie społeczne. Kwota ryczałtu była tak skalkulowana, że wymagała zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca wykonywał prace zlecone przez Spółdzielnię bezpośrednio zakładowi blacharsko-dekarskiemu oraz miał prawo przyjmować zlecenia od osób fizycznych. Wnioskodawca świadcząc usługi na rzecz Spółdzielni pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Okręgowy wskazał na uchwałę nr 2 z 5 stycznia 1981 r. Zarządu „Społem” Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców w sprawie wykazu prac wykonywanych w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych, przy których mogą być przyznawane dodatki pieniężne bez konieczności przeprowadzania badań środowiskowych, w której w wykazie A, dział V, poz. 9 pkt 1 wymieniono prace dekarskie: blacharz-dekarz. Sąd Okręgowy, na podstawie zachowanej dokumentacji, zeznań świadków i wnioskodawcy, ustalił, że pracował on stale i w pełnym wymiarze w spornych okresach w Spółdzielni w szczególnych warunkach jako blacharz – dekarz i była to praca w szczególnych warunkach (art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykaz A dział V, poz. 9). Przy spełnieniu pozostałych przesłanek uprawniała do emerytury wobec udowodnienia 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W apelacji pozwany zakwestionował charakter i wymiar pracy wnioskodawcy zarzucając, iż nie zostało ustalone, iżby pracował w szczególnych warunkach. Wykonywanie prac zleconych nie stanowiło podstawy do uwzględnienia ich za pracę w szczególnych warunkach. Pracownik-spółdzielca sam dysponował swoim

czasem pracy. Wnioskodawca nie wykazał, iżby w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę blacharza-dekarza.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 4 sierpnia 2010 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z 16 lutego 2010 r. i oddalił odwołanie. Nie podzielił „oceny” faktycznej i prawnej Sądu Okręgowego. Stwierdził, że wnioskodawca nie posiada wymaganego do emerytury okresu pracy w szczególnych warunkach. Praca wnioskodawcy na stanowisku blacharza–dekarza nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Nie decyduje o tym uchwała nr 2 z 5 stycznia 1981 r. Zarządu „Społem” Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców, gdyż wykaz A dział V poz. 9 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze za prace w warunkach szczególnych wskazuje prace dekarские a nie „prace dekarские: blacharz–dekarz”. Prace na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, których nie wymieniono w załączniku do tego rozporządzenia nie uprawniają do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca nie udowodnił, iżby w spornym okresie wykonywał jedynie pracę dekarza w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd nie zgodził się z jego argumentacją, iż określenie blacharz–dekarz wynika z faktu, że wykonywał on także dachy z blachodachówek i określenie to dotyczyło użytego materiału. W tym zakresie wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających swoją „teorię”. Decyzja pozwanego była zatem prawidłowa. Wnioskodawca nie spełnił przesłanki 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwą interpretację, polegającą na przyjęciu, że w myśl art. 32 ust. 1 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, praca na stanowisku resortowym blacharz-dekarz, nie określonym wprost w wykazie A i B, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych, nie uprawnia do uzyskania emerytury, o której mowa w art. 32 ustawy. Na tej podstawie wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlega uwzględnieniu, ze względu na mankamenty, które uzasadniają stwierdzenie, że nie została rozpoznana istota sprawy. Chodzi o to, że Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku orzekł odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, przy czym nie określił podstawy faktycznej i dowodowej w oparciu o którą tak rozstrzygnął. Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń wskazał na warunki, pod jakimi Sąd drugiej instancji może orzekać reformatoryjnie. Należy wskazać choćby na następujące tezy: Oddalenie powództwa nie zawsze oznacza rozpoznanie istoty sprawy. Sprawę może zakończyć tylko orzeczenie, które poprzedza postępowanie dowodowe, w zakresie koniecznym do ustalenia podstawy rozstrzygnięcia (wyrok z 6 kwietnia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 829121); Podjęcie przez Sąd odwoławczy decyzji co do istoty sprawy powinno być poprzedzone kontrolą przeprowadzoną przez ten Sąd, obejmującą zebrany materiał dowodowy, o którym mowa w art. 382 k.p.c. Kontrola ta obejmuje także zgodność rozstrzygnięcia sądu z dokonanymi ustaleniami faktycznymi oraz powinna być dokonana w aspekcie adekwatności ustaleń do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Odmienna praktyka sprowadzająca się w istocie do zastępowania własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji koliduje z rolą procesową sądu drugiej instancji, którego orzeczenia - ze względu na wprowadzane coraz dalsze ograniczenia w dostępie do kolejnej instancji - w ogóle nie podlegają sprawdzeniu. W drastycznej sytuacji sąd drugiej instancji może działać jako jedna i ostateczna instancja (wyrok z 26 stycznia 2011 r., II PK 168/10, LEX nr 786375); W świetle art. 382 k.p.c. dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennej oceny dowodów, bez ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego, jest dopuszczalne pod warunkiem ponownego i dokładnego rozważenia dowodów zebranych we wcześniejszych stadiach postępowania, wskazania, dlaczego ich ocena przyjęta wcześniej przez sąd była błędna oraz przekonującego wyjaśnienia motywów zmiany oceny tych dowodów i dokonania na ich podstawie nowych ustaleń faktycznych (wyrok z 27 października 2010 r., III PK 21/10, LEX nr 694249); Sąd drugiej instancji jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający

przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania (wyrok z 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10, LEX nr 667488); Sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny żądania i skonfrontować ją z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; rozpoznaje sprawę w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji, tyle że uwzględnia szerszy materiał, zebrany w postępowaniu przed sądami dwu instancji (art. 382 k.p.c.). Stosownie do wyników tych ustaleń, powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, i niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji (wyrok z 23 lutego 2010 r., II UK 194/09, LEX nr 590239); Przepis art. 382 k.p.c. może być naruszany również wtedy, gdy sąd nieprawidłowo interpretuje prawo materialne. Właściwie rozumiane prawo materialne określa, które dowody są istotne w sprawie i jakie mają znaczenie dla jej rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). W sprawie ustala się tylko te fakty, które wymagają ustalenia. Prawidłowe stosowanie przepisu art. 382 k.p.c. zależy więc od prawa materialnego (wyrok z 4 marca 2008 r., III UK 65/07, LEX nr 459314).

1. Na tle tych kilku tez stwierdzenie Sąd Apelacyjny, że skarżący nie udowodnił pracy w szczególnych warunkach nie jest wystarczające, gdyż Sąd pierwszej instancji przyjął, że wymagany okres pracy w szczególnych warunkach został udowodniony i wskazał o oparciu o jakie dowody to ustalił. Skoro Sąd Apelacyjny uznał odmiennie, to powinien co najmniej odnieść się do zgromadzonego w sprawie materiału, w tym przede wszystkim tego, który miał na uwadze Sąd pierwszej instancji. Innymi słowy suwerenne prawo Sądu drugiej instancji do rozpoznania sprawy warunkuje dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych (art. 217 § 2 k.p.c.), zwłaszcza gdy podstawą rozstrzygnięcia czyni ustalenie odmiennie od przyjętego przez Sąd pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.). Wprawdzie w zakresie tych kwestii brak jest zarzutów w skardze (art. 398¹³ § 1

k.p.c.), to jednak sąd rozstrzyga sprawy jako zadanie ustrojowe (art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP), zatem taka rola sądów powszechnych wymaga rozpoznania sprawy, co oznacza, że dla zastosowania prawa materialnego sąd powinien ustalić stan faktyczny; tylko wtedy orzeczenie poddaje się kontroli instancyjnej. Oczywiście chodzi o prawo materialne właściwie rozumiane, gdyż to ono wyznacza jakie fakty mają dla rozstrzygnięcia znacznie istotne i które dowody pozwalają dostatecznie wyjaśnić okoliczności sporne.

2. W zaskarżonym wyroku poruszono też kilka istotnych kwestii, jednak tylko hasłowo. Oczywiście należy zgodzić się, że to ubezpieczony musi wykazać pracę w szczególnych warunkach. Nie można jednak zamknąć tej kwestii stwierdzeniem, że skarżący nie wykazał pracy w szczególnych warunkach, gdyż wpierw należałoby uznać, że dowody przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji nie były w tym zakresie wystarczające albo że nie uzasadniały przyjęcia przez ten Sąd ustalenia, że ubezpieczony pracował w spornym okresie w szczególnych warunkach. W zaskarżonym wyroku brak jest analizy dowodów które miał na uwadze Sąd pierwszej instancji.

3. Wydaje się, że o rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego, iż skarżący nie pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze miałyby przesądzać sama nazwa stanowiska „blacharz-dekarz”, gdyż w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. wskazuje się prace dekarzkie (wykaz A, dział V, poz. 9), a nie także prace blacharskie. Rzecz jednak w tym, że choć nazwa stanowiska pracy nie jest bez znaczenia, to sama w sobie nie zawsze przesądza o tym, jakie faktycznie prace i w jakim zakresie wykonywał pracownik w okresie zatrudnienia.

4. Tej ostatniej kwestii, jednak tylko na tle zarzutu naruszenia prawa materialnego, dotyczy skarga kasacyjna. Nazwa stanowiska pracy blacharz-dekarz, ze względu na zestawienie dwóch równych funkcji zatrudnienia (pisownia z łącznikiem) może skłaniać do stwierdzenia, że nie są to prace dekarzkie z załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., lecz prace blacharskie i dekarzkie. Przez prace dekarzkie można rozumieć czynności (prace) zajmujące się pokrywaniem dachów. Ubezpieczony twierdzi, że wykonywał prace dekarzkie, gdyż kładł blachę dachową i to miałyby wyjaśniać wątpliwości wynikające ujęcia w

nazwie stanowiska również słowa „blacharz”. Odwoływał się tu do rozporządzenia branżowego (resortowego) z 5 stycznia 1981 r., w którym zakres pojęcia prace dekarские obejmował prace blacharsko-dekarские. Jeżeli więc Sąd Apelacyjny założył, że pracą w szczególnych warunkach są tylko prace dekarские, to powinien rozważyć, czy nie mogą się w nich mieścić również czynności (prace) blacharskie, polegające na pokrywaniu dachu blachą. Oczywiście chodziłoby o takie prace jako główne, gdyż nie można *a priori* założyć, że prace dekarские polegają na pokrywaniu dachu tylko dachówką. Praca dekarская jest szkodliwa z racji wykonywania jej na wysokości i w określonych warunkach atmosferycznych, stąd te czynniki winny ważyć w kwalifikacji czy mamy do czynienia z pracą w szczególnych warunkach. Z drugiej strony nie można też pomijać, że praca blacharza rodzajowo różni się od pracy dekarza. Jednak na prace dekarские, a więc dotyczące pokrywania dachów, mogą składać się również jako nieodzowne określone prace blacharskie, jednak te tylko, które funkcjonalnie łączą się z pokrywaniem dachów, czyli nie tylko z wykonywaniem dachów z blachy, lecz również z wykonywaniem koniecznych elementów dachu, gdy pokrycie wykonywane jest z innego materiału. W przypadku takiego ujmowania i wykonywania pracy blacharskiej nazwa stanowiska pracy „blacharz-dekarz” nie powinna przesądzać ustalenia (rozstrzygnięcia), że prace dekarские nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze. Sąd Apelacyjny winien więc wpierw przyjąć określone założenie co do wykładni prawa materialnego i dopiero potem ocenić, czy zgromadzony w sprawie materiał, pozwalał na ustalenie negatywne lub pozytywne co do tak rozumianej pracy w szczególnych warunkach (art. 382 k.p.c.).

5. Sprawa nie poddaje się kontroli kasacyjnej, gdyż zaskarżony wyrok pomija ustalenia Sądu pierwszej instancji, stwierdzając jedynie, iż ocena faktyczna „nie zasługuje na akceptację”. Nie wyjaśnia natomiast dlaczego dowody przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji nie mają znaczenia. Jeżeli przyjęto założenie, że prace dekarские wykluczają wykonywanie dachów z blachy lub z innych materiałów lecz z nieodzownym wykończeniem blacharskim, to skarga takie założenie zasadnie kwestionuje. Jednak z drugiej strony przepisy dotyczące pracy w szczególnych warunkach wymagają wykładni ścisłej i dlatego uprawnione jest stwierdzenie, że pod pojęciem pracy dekarskiej nie powinny być ujmowane

prace, które nie polegały na pokrywaniu dachów. Wydaje się więc, że Sąd Apelacyjny apriorycznie założył, że sama nazwa stanowiska blacharz-dekarz wyklucza, iżby skarżący mimo to wykonywał prace dekararskie stale i w pełnym wymiarze. Stanowisko takie wymagało oceny zgromadzonego materiału i samodzielnych ustaleń, zwłaszcza że Sąd pierwszej instancji przyjął, iż skarżący wykonywał prace dekararskie, czyli pracę w szczególnych warunkach, uprawniającą go do wcześniejszej emerytury. Braki w warstwie faktycznej nie pozwalają na ocenę zarzutu skargi, a tym bardziej na uwzględnienie jej wniosku o zmianę wyroku i orzeczenie co do istoty.

6. Skarga kasacyjna została uwzględniona z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze nie poddaje się kontroli kasacyjnej wyrok Sądu drugiej instancji, który zmienia wyrok sądu pierwszej instancji i oddalając odwołanie stwierdza nieudowodnienie pracy w szczególnych warunkach, a w uzasadnieniu pomija zebrany w sprawie materiał i nie odnosi się do dowodów, które stanowiły podstawę przeciwnego ustalenia i przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury za pracę w szczególnych warunkach (art. 382 k.p.c., art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP). Po drugie stanowisko pracy blacharz-dekarz nie wyklucza ustalenia, że pracownik wykonywał prace dekararskie jako prace w szczególnych warunkach (wykaz A, dział V, poz. 9 - załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43), gdy prace blacharskie polegały na pokrywaniu dachów blachą lub były nieodzowne przy pokrywaniu dachu innym materiałem.

7. Z powyższych motywów orzeczono jako w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

/tp/